

**Poniedziałek, 15 września 2025 r.**

Hbr 5, 7-9; J 19, 25-27 lub Łk 2, 33-35

*Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Bolesnej**ks. Marek Studenski*

Tajemnica cierpienia

Literat, Andrzej Szczypiorski w następujący sposób wyjaśnia przyczyny utraty wiary w Boga: „W ostatnich dniach czerwca roku 1941 biegłem o świątce do pobliskiego kościoła Ojców Kapucynów, gdy nagle zatrzymała mnie pewna starsza dama i oznajmiła, że kościół jest zamknięty, na jego stopniach stoją żandarmi niemieccy, bo kilka godzin temu wszyscy zakonnicy zostali aresztowani. W tym momencie straciłem żarliwą wiarę chłopięcą. Pomyślałem wtedy chyba, że jeśli Bóg dopuścił, aby kapucynów aresztowano a kościół zamknięto - to jest On słabszy od Hitlera, a ja słabego Boga znać nie chcę. Może też pomyślałem, że Go wcale nie ma...” Już wczoraj, w święto Podwyższenia Krzyża Świętego, spotkaliśmy Maryję stojącą pod krzyżem swego Syna. Dzisiejszy dzień poświęcony jest Jej wspomnieniu. Odpowiedź Maryi na mękę i śmierć krzyżową Syna jest radykalnie inna niż w przypadku człowieka, który odrzucił „słabego Boga”. Mądra i mężna Niewiasta trwa do końca pod krzyżem. Później jest obecna w Kościele. Po wstąpieniu Jezusa do nieba spotykamy Ją w Wieczerniku.

W liturgiczne wspomnienie Maryi, Matki Kościoła, w dniu 9 czerwca 2025 roku papież Leon XIV ukazał związek pomiędzy płodnością Maryi i Kościoła a tajemnicą krzyża: „Płodność Kościoła jest tą samą płodnością, co płodność Maryi, i urzeczywistnia się w życiu jego członków na tyle, na ile w małych rzeczach przeżywają to, czego doświadczyła Matka, to znaczy miłującą na wzór Jezusa. Cała płodność Kościoła i Stolicy Świętej zależy od Krzyża Chrystusowego. W przeciwnym razie pozostaje jedynie pozorem – jeśli nie czymś gorszym”.

Cierpienie obecne w świecie stanowi nadal tajemnicę. Wyraźnie widoczny jest związek pomiędzy owocnym życiem a tajemnicą krzyża. Dotyczy to także wychowania. W tej dziedzinie owoce również powiązane są z krzyżem i często rodzą się w cierpieniu. Dopiero z odległej perspektywy można zobaczyć, że cierpienie miało sens. Z okazji 40. rocznicy święceń biskupich Radio EM



przeprowadziło wywiad z emerytowanym arcybiskupem katowickim, Damianem Zimoniem. W czasie tej rozmowy – bardzo zresztą ciekawej – padły słowa stanowiące szczere zwierzenie się Arcybiskupa z tego, czego często doświadczał. Powiedział, że zauważył jak w jego życiu znajduje potwierdzenie powiedzenie, które zasłyszał odwiedzając misjonarzy w Afryce. Miejscowi ludzie mówili, że „każde dobro musi zostać solidnie ukarane”. Arcybiskup Damian Zimoń uważa, że po każdym dobrym działaniu następuje jakaś forma cierpienia. Mówi, że doświadczał tego przez całą swoją służbę, zwłaszcza po udanych wydarzeniach, takich jak pielgrzymki mężczyzn do Piekar.

Ta myśl, choć na pierwszy rzut oka paradoksalna, doskonale wpisuje się w naukę o Krzyżu. Mówi ona o tym, że świadczenie dobra często wiąże się z koniecznością podjęcia trudu, doświadczeniem niezrozumienia, a nawet bólu. Nie jest to kara w sensie negatywnym, lecz nieodłączny element drogi poświęcenia i głębokiego zaangażowania. Uczy też realistycznego podejścia do służby, ofiary i poświęcenia – nie zawsze spotkają się one z natychmiastowym uznaniem, a wręcz przeciwnie - mogą prowadzić do doświadczenia trudności, co wymaga męstwa i wytrwałości. Prośmy o nie dobrego Boga za wstawieniem Jego Matki.

Modlitwa wiernych

Panie Jezu Chryste, prosimy Cię, abyś dał nam siłę, byśmy na wzór Maryi, Matki Bolesnej wytrwali przy Tobie w obliczu naszych życiowych krzyży.

1. Módlmy się za wspólnotę Kościoła Świętego, aby na wzór Najświętszej Maryi Panny Bolesnej z odwagą i miłością towarzyszyła swym członkom w radosnych i bolesnych chwilach życia. **Ciebie prosimy...**
2. Módlmy się za nauczycieli i wychowawców, aby mieli serca pełne współczucia i mądrości, by potrafili dostrzegać w swoich uczniach nie tylko talenty i stojące przed nimi szanse, ale także ukryte zranienia i problemy, wymagające interwencji i wsparcia.



3. Módlmy się za dzieci i młodzież, aby z pomocą katechetów i duszpasterzy uczyli się od Maryi trwania w wierności Bogu i Ewangelii, także w obliczu krzyży i niezrozumienia, aby ich wiara stawała się mocna w doświadczeniach życia.
4. Módlmy się za kapłanów i duszpasterzy, którzy towarzyszą młodym w ich duchowym wzrastaniu. Niech ich posługa będzie znakiem niezawodnej miłości Boga, który trwa przy człowieku w każdej sytuacji.
5. Módlmy się za zmarłych wychowawców i nauczycieli, aby po trudach ziemskiego życia oglądali oblicze Zmartwychwstałego Pana i cieszyli się wiecznym szczęściem u boku Jego Najświętszej Matki.
6. Módlmy się za naszą wspólnotę, abyśmy wzorem Maryi, która w testamencie z krzyża stała się Matką dla św. Jana Apostoła i dla nas - umieli przyjąć i otoczyć opieką wszystkich, którzy potrzebują wsparcia i duchowego schronienia.

Dobry Boże, Ty wybrałeś Maryję, by stała się Matką Twojego Syna i naszą Matką. Spraw, byśmy naśladowali Jej przykład, korzystali z Jej pomocy i mogli wraz z Nią uczestniczyć w chwale zbawionych. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków.